

Życie kardynała Tomasza Tian Gengxina (1890-1967) na tle burzliwego okresu w historii Chin

The Life of Cardinal Thomas Tian Gengxin (1890-1967)
against the Background of a Turbulent Period in Chinese
History

Zbigniew Wesółowski SVD

Wei Siqi 魏思齊

zbignieww@hotmail.com

Monumenta Serica Institute, Sankt Augustin (Niemcy)

Sinolog; zainteresowania: filozofia i klasyczna myśl chińska-konfucjanizm oraz buddyzm; członek i redaktor Instytutu Monumenta Serica (Sankt Augustin-Bonn); 1999-2012 wykładał na Katolickim Uniwersytecie Fu Jen (Tajpej); założyciel i dyrektor (2002-2012) Centrum Badań Sinologicznych Monumenta Serica (CBSMS). Autor licznych publikacji sinologicznych w języku angielskim, chińskim, niemieckim i polskim.

Wprowadzenie

24 lipca 2017 roku minęła 50. rocznica śmierci pierwszego „kolorowego” i chińskiego („żółtego”) kardynała w dziejach Kościoła katolickiego – kard. Tomasza Tian Gengxina 田耕莘¹. Jest to dobra okazja do przypomnienia sobie tej ważnej postaci, której życie stanowi namacalny przykład trudnych i skomplikowanych dziejów Kościoła katolickiego na przełomie XIX i XX wieku w Chinach oraz na Tajwanie. Jego życie zostanie ukazane na tle burzliwego okresu w historii Chin,

¹ Dla nazw i pojęć chińskich posługujemy się tutaj standardową transkrypcją chińską – *Hanyu pinyin* (oczywiście poza tymi, które są dogłębnie spolszczone). Jeśli chodzi o transkrypcję chińskiego nazwiska i imienia kard. Tomasza Tian Gengxina, to jego najpopularniejszą formą jest Tien Ken-sin, której używał też sam kardynał.

który można scharakteryzować jako ciągle rosnące napięcie pomiędzy nasileniem wpływów kolonialnych Europy w Chinach a rewolucją chińską z 1911 roku, która obaliła istniejące od ponad 2000 lat cesarstwo chińskie. Potem nastąpił okres Republiki Chińskiej (1911-1949). W tym czasie konflikt między nacjonalistami a komunistami ciągle wzrastał aż do chińskiej wojny domowej (1927-1950). Zwycięstwo komunistów w Chinach doprowadziło 1 października 1949 roku do powstania Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). Trudne i niespokojne czasy, jakie nastąpiły po 1949 roku w Chinach kontynentalnych – szczególnie dla chrześcijan – sprawiły, iż życie kard. Tomasza Tian często było przedmiotem zainteresowania. Kardynał Tomasz Tian Gengxin na zawsze pozostanie w pamięci jako pierwszy niezachodni kardynał Kościoła katolickiego oraz pierwszy chiński arcybiskup Pekinu².

1. Chiński kontekst życia Tomasza Tian Gengxina

Tian Gengxin urodził się według kalendarza zachodniego 24 października 1890 roku, a według kalendarza chińskiego było to za czasów dynastii Qing, 11 września roku *gengyin* 庚寅, który był też rokiem tygrysa³. Przyszły kardynał urodził się – według własnego świadectwa⁴ – w wiosce Gejiazhuang 葛家庄, obecnie w powiecie Yiyuan 沂源, w środkowej części prowincji Szantung. Była to rodzinna wioska jego matki. Otrzymał imię Donglai 東來. Z kolei rodzina ojca Tian Gengxina od pokoleń żyła w Zhangqiuzhen 張秋鎮, w powiecie Yanggu 陽穀, w zachodniej części prowincji Szantung. Tam też urodził się jego ojciec – Tian Kailiang 田開良, tam wychował się przyszły kardynał. Dlatego to miejsce podaje się najczęściej jako miejsce narodzin Tian Gengxina⁵.

² Pierwszym niechińskim arcybiskupem Pekinu był włoski franciszkanin Jan z Montecorvino (1247-1328). Konsekracja arcybiskupia odbyła się w roku 1308. W 1294 roku dotarł on z innymi misjonarzami franciszkańskimi do Chin, które były wtedy pod władzą mongolskiej dynastii Yuan (1279-1368). Jego misyjna praca ograniczała się przede wszystkim do nawracania mongolskich nestorian. Po upadku mongolskiej dynastii zniknął też „franciszkański” katolicyzm w Chinach. O kanonizację Jana z Montecorvino biskupi chińscy poprosili papieża Piusa XI już 12 czerwca 1924 roku.

³ Ten rok stanowił również 16. rok panowania cesarza Guangxu 光緒. Y. Chuanliang 楊傳亮, *Tian Gengxin shujizhujiao zhuan* 田耕莘樞機主教傳 (Biografia kardynała Tian Gengxina), Tajpej 1988, s. 5.

⁴ Według E. Brandewiego, *The Last Shall Be First: The Life of Thomas Tien Gengxin, China's First Cardinal*, Nettel 2007, s. 16, przyp. 2.

⁵ Tak podaje się we wszystkich dostępnych szkiecach biograficznych o kard. Tomaszu Tian.

Tian Kailiang, ojciec przyszłego kardynała, zdał oficjalne egzaminy urzędnicze⁶, dzięki czemu mógł pracować jako nauczyciel. Oferował też usługi w sporządzaniu oficjalnych dokumentów urzędowych. W 1897 roku, gdy Donglai miał 7 lat, jego ojciec otrzymał posadę nauczyciela języka chińskiego w misyjnej szkole w Poli 坡里 (w powiecie Yanggu 陽穀), prowadzonej przez dwóch pierwszych misjonarzy werbistów – Józefa Freinademetza (chiń. Fu Ruose 福若瑟, 1852-1908) i Jana Baptysty Anzera (chiń. An Zhitai 安治泰, 1851-1903). W 1898 roku, po niecałych dwóch latach pracy w szkole misyjnej w Poli, Tian Kailiang przyjął chrzest i otrzymał imię Piotr. Dał też ochrzcić swoje dwie córki, które przyjęły imiona: Maria i Anna. Niestety, w 1899 roku zmarł, mając zaledwie 47 lat. Rok później Donglai został przyjęty do misyjnej szkoły w Poli przez samego Freinademetza⁷.

Niestety, w tamtym okresie mocarstwa europejskie narzucały Chinom traktaty nierównoprawne. Naruszały one zasadę suwerenności tego państwa oraz uzyskiwały na jego terytorium prawa eksterytorialne, koncesje, przywileje handlowe oraz te związane z pracą misyjną. Do państw europejskich (Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Austro-Węgier, Włoch, Belgii, Rosji) oraz Stanów Zjednoczonych dołączyła po II wojnie opiumowej (1856-1860) także Japonia.

W latach 1850-1864 miała miejsce jeszcze jedna tragedia w historii Chin – powstanie Taiping. Jego celem było utworzenie Niebiańskiego Królestwa Wielkiego Pokoju (Taiping tianguo 太平天國)⁸. Wojna domowa pomiędzy armią dynastii Qing a powstańcami pochłonęła co najmniej 20-30 mln żołnierzy i ludności cywilnej.

Szczególne poniżenia, jakich Chiny doznały od czasów dwóch wojen opiumowych, powstanie Taiping, korupcja urzędników dynastii Qing, katastrofy naturalne (powódzie i susze), a przede wszystkim nieumiejętność radzenia sobie z potężnym przyrostem ludności w Chinach⁹, doprowadziły do powstania radykalnych ruchów nacjonalistycznych. Najbardziej znanym byli tzw. bokserzy. Ich powstanie stanowiło zbrojną walkę ludności wiejskiej w północno-wschodnich Chinach w latach 1899-1901, skierowaną przede wszystkim przeciwko

⁶ Egzaminy urzędnicze (*keju* 科舉) to tradycyjny system państwowych egzaminów urzędniczych w cesarskich Chinach. Wprowadzony w 606 roku (dynastia Sui), przetrwał niemal do końca ostatniej dynastii Qing (1905 rok).

⁷ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 19.

⁸ J. Spence, *God's Chinese Son. The Taiping Heavenly Kingdom of Hong Xiuquan*, New York 1996.

⁹ W połowie XIX wieku w Chinach było około 450 mln mieszkańców, tzn. trzy razy tyle, co na początku XV wieku.

cudzoziemcom (nazywanymi *Yangguizi* 洋鬼子 – zamorskie diabły; na pierwszym miejscu stali misjonarze) oraz do pewnego stopnia przeciwko dynastii Qing¹⁰. W czasie rozruchów zginęło od 20 000 do 30 000 chrześcijan, a najwięcej ofiar ponieśli katolicy.

Zarówno dla Kościoła katolickiego, jak i dla wspólnot protestanckich oraz Kościoła prawosławnego w Chinach powstanie bokserów było „chrztem ognia”¹¹. Od tego czasu określenie chrześcijan w Chinach, jako „ryżowych”¹² nie miało już podstaw (tym pejoratywnym określeniem rozumiano konwertytów na chrześcijaństwo, którzy przyjmowali Chrystusa dla innych motywów, korzyści czy zysku niż On sam).

Warto jeszcze dodać, że 1 listopada 1897 roku przedstawiciele chińskich grup nacjonalistycznych (nazywanych później bokserami) zabili dwóch niemieckich werbistów. W odwecie cesarz niemiecki Wilhelm II rozkazał niemieckiej marynarce wojennej zająć zatokę von Qingdao 青島 (Jiaozhouwan 膠州灣) oraz ustanowił niemiecką kolonię na terenie wschodniej części prowincji Szantung¹³.

Wyżej przedstawione fakty historyczne w pewnym sensie oddają skomplikowaną sytuację oraz trudną atmosferę, która panowała w Chinach, kiedy Tomasz Tian przyjęty został do szkoły misyjnej w Poli. W okresie powstania bokserów była ona zamknięta, a po

¹⁰ D. Cheung, *The Boxer Uprising*, [w:] R.G. Tiedemann (red.), *Handbook of Christianity in China*, t. 2, 1800-Present, Leiden-Boston 2010, s. 338-343.

¹¹ Zob. D. Cheung, *The Boxer Uprising*, art. cyt., s. 341: „The Church of China received its baptism of fire in 1900. These Chinese, who were said to be faint-hearted and fickle in their faith, went into battle like old soldiers, and cut a very fine figure there. These neophytes, who formerly were called by the disdainful name of «rice Christian», declared their faith like the Christians in the time of the persecutions of Rome or Lyons”.

¹² J.F. Davis, *The Chinese: A General Description of China and Its Inhabitants*, London 1840, s. 223: “A few Catholic missionaries still make converts of the lowest and poorest Chinese, who occasionally appear at the churches, and receive, each of them a small donation of rice, for which service they are sometimes called, in Portuguese, «Rice Christians» [Christão de arroz]”. James Hudson Taylor (1832-1905), założyciel China Inland Mission, napisał następujące słowa w swojej książce *China's Millions* (London 1886, s. 121): “The opprobrious epithet, ‘Rice Christians’, has gained almost universal currency in the East, as expressive of the foreigners’ estimate of the actual results of missionary work”.

¹³ H. Walle, *Märtyrer für den deutschen Flottenstützpunkt Tsingtau? Die Ermordung der Patres Richard Henle SVD und Franz Xaver Nies SVD am 1. November 1897*, [w:] R. Haas, K.-J. Rivinius, H.-J. Scheidgen (red.), *Im Gedächtnis der Kirche neu Erwachen. Studien zur Geschichte des Christentums in Mittel- und Osteuropa Festgabe für Gabriel Adriányi zum 65. Geburtstag*, Köln 2000, s. 559-587.

powrocie do niej 11-letni Donglai został ochrzczony przez werbiście o. Rudolfa Piepera (Lu Guoxiang 盧國祥, 1860-1909) w 1901 roku¹⁴. Przyjął imię Damazy, które później zmienił na Tomasz¹⁵. Do chrztu przygotowywał go werbista o. Karl Teufer (Tao Jialu 陶加祿, 1869-1949). Kardynał Tian przez całe życie serdecznie go wspominał.

2. Tomasz Tian w seminarium diecezjalnym w Yanzhou 兗州

W szkole Tian nie był wybitnym uczniem. Tęsknił za rodziną. W tym czasie o. Teufer – jako nowy dyrektor szkoły misyjnej – dodawał mu otuchy i pomagał przetrwać trudny okres. Kształcenie przyszłego kardynała odbywało się według programu nauczania zatwierdzonego przez rząd dynastii Qing. Był to tradycyjny program, polegający na pamięciowym przyswajaniu klasycznych dzieł literatury chińskiej.

W wieku 14 lat Tomasz Tian wstąpił do seminarium diecezjalnego w Yanzhou. Ta decyzja na pewno nie była łatwa dla niego samego oraz jego nieochrzczonej jeszcze matki i dwóch ochrzczonych sióstr. Chodziło tu o jedyne go potomka męskiego w rodzinie, co w tradycyjnej kulturze chińskiej związane było przede wszystkim z zapewnieniem kultu przodków, który należy do najgłębiej zakorzenionej chińskiej formy religijności.

Diecezjalnym Seminarium Duchownym w Yanzhou administrowali werbiści, którzy w większości je finansowali. Nauczycielami byli chińscy księża diecezjalni, werbiści, a także kilku świeckich nauczycieli chińskich. Tian rozpoczął studia po łacinie. W seminarium starano się zapewnić chińską atmosferę. Wyrażała się ona w chińskim sposobie ubierania się, jedzeniu pałeczkami oraz po części w chińskich treściach kształcenia. Bazowano na wytycznych, które zatwierdził bp Augustin Henninghaus (Han Ninghao 韓寧鎬, 1862-1939).

Po dwóch latach studiów filozoficznych Tomasz Tian został posłany na praktykę pastoralną do miejscowości Jimo 即墨, w najbardziej na wschód wysuniętej części prowincji Szantung. Tutaj zetknął się

¹⁴ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 24.

¹⁵ Dokonało się to w seminarium, a za swojego patrona przyszły kardynał obrał św. Tomasza z Akwinu. Przyczyną zmiany imienia miała być zbieżność fonetyczna słowa chińskiego (dzisiaj standardowe słowo to *taiji* 胎記) „znamię”, które miał on na lewym policzku oraz na dolnej szczęce, z imieniem św. Damazego (dzisiaj: Damasus 達瑪穌 albo Dasu 達甦). Ta zbieżność fonetyczna, która prawdopodobnie odnosiła się do dialektu z Szantungu, była przyczyną złośliwości ze strony współseminarzystów. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 24.

z pogłębiającymi się nacjonalistycznymi postawami niechrześcijańskich Chińczyków. Mimo to świadectwa tego okresu mówią, iż pracę apostołsko-pastoralną wykonywał bardzo dobrze, przy czym najbardziej rzucały się w oczy: jego gorliwość apostołska, pobożność, zdolność do wprowadzania pokoju i zgody między ludźmi¹⁶.

Z Jimo Tian udał się w okolice miasta Qingdao. Tutaj zaczęły się jego problemy zdrowotne (krwioplucie, późniejsze problemy z płucami; niektórzy twierdzili nawet, iż chodziło o gruźlicę płucną¹⁷). Po krótkiej rekonwalescencji wrócił do seminarium w Yanzhou. Jednak problemy zdrowotne nadal mu towarzyszyły. Po jakimś czasie musiał ponownie podjąć rekonwalescencję. Tym razem przebywał u swojej starszej siostry Marii, u której mieszkała też jego matka. W ten sposób miał okazję udzielić matce katechezy przygotowującej do chrztu, którego w 1915 roku udzielił jej o. Karl Weig (Wei Jialu 維加祿/魏加祿, 1876-1939).

3. Święcenia kapłańskie Tomasza Tian i praca duszpastersko-misyjna

W czasie swego czteroletniego studium teologii Tomasz jeszcze raz miał problemy z płucami. Dlatego przed przyjęciem święceń subdiakonatu o. Georg Weig (Wei Changlu 維昌錄, 1883-1941; od 1928 roku biskup w Qingdao), który był wówczas rektorem seminarium, dał mu do zrozumienia, że lepiej byłoby, gdyby ze względu na słaby stan zdrowia zrezygnował z dalszych starań w drodze do kapłaństwa¹⁸. To była z pewnością jedna z większych prób w życiu Tomasza. Jednak przekonanie o własnym powołaniu do kapłaństwa, modlitwa do Boga oraz osobista determinacja, a także pomoc dwóch doświadczonych werbistów, którzy pracowali w seminarium, sprawiły, iż 9 czerwca 1918 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Hennighausa w Yanzhou (razem ze swoim kolegą kursowym Dominikiem Jiang; Jiang Lüxiu 姜律修).

Pierwsze zadanie misyjno-duszpasterskie ks. Tomasza Tian stanowiła praca w południowo-zachodnim Szantungu w powiecie Shanxian 單縣. Był to teren misyjnie zaniedbany, na którym w 1887 roku rozpoczął pracę misyjną o. Józef Freinademetz¹⁹.

¹⁶ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 24; J. Fleckner, *Thomas Kardinal Tien*, Sankt Augustin 1975, s. 20.

¹⁷ Tamże, s. 29.

¹⁸ Y. Chuanliang 楊傳亮, *Tian Gengxin shujizhujiao zhuan* 田耕莘樞機主教傳 (Biografia kard. Tian Gengxina)... dz. cyt., s. 14-15.

¹⁹ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 33-34.

11 października 1922 roku zmarła matka ks. Tomasza. Przez ostatni miesiąc jej życia ks. Tian mógł towarzyszyć matce w chorobie²⁰. Po jej pogrzebie otrzymał nową placówkę w powiecie Fanxian 範縣 w północno-wschodniej prowincji Henan, gdzie ochrzczonych było tylko 700 osób. Tian był pierwszym księdzem, który tam zamieszkał (1922-1927).

4. Wstąpienie do Zgromadzenia Słowa Bożego

Już od 20. lat XX wieku Tomasz Tian poważnie myślał o wstąpieniu do Zgromadzenia Słowa Bożego. Do werbistowskiego nowicjatu w miejscowości Daijia (戴家庄) wstąpił ostatecznie w lutym 1929 roku. O motywach tego kroku nie mamy żadnych jego bezpośrednich wypowiedzi. Jednak biografowie²¹ ks. Tian starają się uzasadnić tę decyzję dwoma motywami:

1. przykład misjonarskiego życia św. Józefa Freinademetza, które cechowało się przede wszystkim całkowitym poświęceniem i miłością ku Chińczykom. Ponadto – mimo niektórych negatywnych doświadczeń z werbistami – ks. Tian musiał ich wysoko cenić. Jego wzrastanie w wierze chrześcijańskiej było zapośredniczone przez misjonarskie przepowiadanie, duchowość oraz życie werbistów, przede wszystkim niemieckich;
2. dotychczasowe doświadczenie życia diecezjalnego księdza chińskiego. W tym zakresie zauważyć można pragmatyczną postawę Tomasza Tian. Nie chodzi tu tylko o lepsze możliwości finansowe dla pracy misyjnej, związane ze zbiórką pieniędzy za granicą, ale także o możliwości dotyczące o wiele dogodniejszej pracy w grupie oraz korzyści płynące z życia we wspólnocie.

Kiedy Tian Gengxin wstępował do werbistów, był już 10 lat chińskim księdzem diecezjalnym. Razem z nim nowicjat rozpoczęło pięciu seminarzystów chińskich oraz jeden ksiądz diecezjalny. Dn. 7 lutego 1931 roku ks. Tomasz Tian złożył pierwszy śluby zakonne.

Stacjami jego pracy misyjnej były następujące dystrykty w prowincji Szantung: okolice miasta Jining 濟寧, Yuncheng 鄆城, Yutai 魚台 (tutaj w 1887 roku o. Freinademetz założył pierwszą wspólnotę katolików; w późniejszym okresie dystrykt ten został bardzo

²⁰ Tamże, s. 39.

²¹ Jak np. E. Brandewie, tamże, s. 43-46.

zaniedbany). Jako pomocnika otrzymał Tian Gengxin młodego werbi-
stę Alberta Czecha (Chai Xi 柴熙, 1902-1993)²².

W tym czasie dokonywały się w Kościele katolickim w Chinach coraz większe zmiany na lepsze. Miały one m.in. źródło w dokumen-
tach papieskich. Szczególnie trzeba tu wspomnieć list apostolski *Maximum illud* papieża Benedykta XV oraz encyklikę misyjną *Rerum Ecclesiae* Piusa XI. W procesie przemian dużą rolę odgrywał bp Celso Costanti-
ni (chiń. Gang Hengyi 剛恆毅, 1876-1958), który 12 sierpnia 1922 roku został mianowany pierwszym delegatem apostolskim w Chinach, a 9 września tegoż roku objął urząd arcybiskupa.

15 czerwca 1926 roku papież Pius XI ogłosił list „Ab ipsia” do Kościoła w Chinach, w którym zapowiadał utworzenie rodzimej hierarchii katolickiej. Stało się to faktem 24 czerwca 1926 roku. Miano-
wanych zostało sześciu chińskich biskupów, których papież konsekro-
wał 28 października tego roku²³.

W 1932 roku część wikariatu apostolskiego Yanzhou odłączono jako samodzielną misję, powierzając ją klerowi chińskiemu, a o. Tian Gengxin mianowany został jej przełożonym. W grudniu 1933 roku przełożony generalny werbistów o. Josef Grendel (1878-1951; gene-
rał w latach 1932-1947) poinformował bpa Henninghausa o erygowaniu prefektury apostolskiej Yanggu 陽谷 w zachodniej części prowincji Szantung z o. Tomaszem Tian na czele²⁴. Nominacja na prefek-
ta apostolskiego ogłoszona została 23 lutego 1934 roku²⁵. Następnym ważnym wydarzeniem w życiu o. Tian były śluby wieczyste w Zgromadzeniu Słowa Bożego, złożone 7 lutego 1935 roku.

²² Później był on profesorem na Katolickim Uniwersytecie Fu Jen w Pekinie (1942-1950) oraz na reaktywowanym Katolickim Uniwersytecie Fu Jen w Tajpej (1967-1977), wykładając przede wszystkim logikę i teorię poznania. J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 33-35.

²³ Pierwszym i jednym biskupem chińskim do tamtego czasu był dominikanin Grzegorz Luo Wenzao 羅文藻 (1616-1691; biskup w Nankin od 1685 roku). Jego imieniem jest nazwany Katolicki Uniwersytet Języków Obcych w Kao-Hsiung 高雄 (Gaoxiong) na Tajwanie.

²⁴ J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 37-57.

²⁵ „Acta Apostolicae Sedis” (dalej: AAS), t. 26, 1934, s. 187: „23 Februarii [1934] – R.P. Thomam Tien, ex Societate Verbi Divini (de Steyl), Praefectum Apostolicum de Yangku in Sinis” [on-line], <http://www.vatican.va/archive/aas/documents/AAS-26-1934-ocr.pdf> [dostęp: 13.09.2017]. Z dokumentów wynika, iż zarówno o. Tian, jak i inni misjonarze nie byli zachwyceni takim obrotem sprawy. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 54-55.

Najbardziej przekonującymi argumentami za wyborem o. Tomasza na prefekta apostolskiego były: jego duchowość, praca misyjna, styl życia. O. Tomasz Tian był pobożną osobą, oddaną Bogu, Kościołowi oraz sprawie misyjnej w Chinach. Zauważali to wszyscy, którzy razem z nim żyli. Nie wyróżniał się żadnymi większymi talentami, ale codziennym wysiłkiem i pracowitością starał się zadośćuczynić swemu powołaniu zakonno-misyjnemu. Prowadził prosty styl życia i nie miał żadnych roszczeń, co później – kiedy był już kardynałem – budziło u wielu zdziwienie²⁶. Lubił klasyczną literaturę chińską, z której pomocą starał się przybliżać swoim rodakom prawdę chrześcijańską. W jego referatach, kazaniach, listach i przemówieniach odnaleźć można cytaty „wielkich mistrzów chińskich”, co świadczy o dowartościowaniu kultury chińskiej w kontekście pracy misyjnej. Mamy tu do czynienia z elementem prekursorskim²⁷.

5. O. Tomasz Tian zostaje biskupem (29 października 1939 roku)

Jako rodzimy prefekt apostolski wziął o. Tian udział w pierwszym Kongresie Eucharystycznym na terenie Azji Południowo-Wschodniej w Manili (3-7 lutego 1937 roku). Była to też pierwsza zagraniczna podróż przyszłego kardynała. Mimo trudności politycznych i klęsk żywiołowych (szczególnie częstych powodzi) prefektura apostolska Yanggu pomyślnie rozwijała się pod zarządami o. Tian. Jednak II wojna chińsko-japońska (1937-1945) zakończyła pozytywny etap rozwoju pracy misyjnej w Chinach, a także zmieniła polityczne oblicze Chin.

12 lipca 1939 roku Kongregacja Rozkrzewiania Wiary komunikowała generałowi Grendlowi, że prefektura apostolska Yanggu została wyniesiona do rangi wikariatu apostolskiego, a o. Tian będzie jej wikariuszem apostolskim. 29 października 1939 roku, w święto Chrystusa Króla, papież Pius XII udzielił sakry biskupiej o. Tomaszowi²⁸. Podczas swojej pierwszej wizyty w Europie bp Tian odwiedził wiele werbistowskich domów zakonnych. Nie omieszkał też odwiedzić Missio Aachen, gdzie zabiegał o pomoc materialną dla swojego

²⁶ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 55-58, 61-64.

²⁷ R. Malek, (Recenzja) J. Fleckner, *Thomas Kardinal Tien (St. Augustin 1975)*, „Chrześcijanin w Świecie”, t. 9, z. 51, 1977, s. 93.

²⁸ Obok niego zostało wyświęconych jeszcze 11 innych biskupów. Wśród tej grupy był pierwszy biskup z tzw. Czarnej Afryki oraz pierwszy rodzimy biskup z Madagaskaru. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 70.

wikariatu apostolskiego w Yanggu. Jego powrót do Chin nastąpił 26 stycznia 1940 roku.

Zanim bp Tian przeniósł się z „wiejskiego” wikariatu Yanggu do „miastowego” wikariatu z siedzibą w Qingdao, zdążył założyć żeńską kongregację sióstr chińskich. Od początku zafascynowany był pracą misyjną belgijskiego lazarysty Frédéric-Vincenta Lebbe’a (chiń. Lei Mingyuan 雷鳴遠, 1877-1940), który po 1927 roku założył w diecezji Anguo 安國 (prowincja Hebei) dwa zgromadzenia: męskie Zgromadzenie Małych Braci Świętego Jana Chrzciciela oraz żeńskie Zgromadzenie Małych Sióstr Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus. Właśnie to żeńskie zgromadzenie było dla bpa Tian bezpośrednią inspiracją²⁹, ażeby samemu założyć zgromadzenie żeńskie dla potrzeb swego wikariatu apostolskiego. Bp Tomasz Tian założył je 6 stycznia 1941 roku. Była to kongregacja rodzimych Sióstr Naszej Pani z Chin (chiń. Zhonghua Shengmu chuanjiao xiunühui 中華聖母傳教修女會).

Bezpośrednią przyczyną przeniesienia bpa Tian z wioski Poli do miasta Qingdao (liczącego wówczas 460 000 mieszkańców) była śmierć pierwszego wikariusza apostolskiego Qingdao, bpa Georga Weigla SVD. 20 grudnia 1942 roku odbyła się intronizacja nowego biskupa w wikariacie, który obejmował terytorium 17 000 km² i liczył 3,5 mln ludności, w tym 21 500 katolików³⁰. Bp Tian odczuł braki finansowe nowego wikariatu. Do 1944 roku liczba jego katechetów spadła ze 102 do 30. Także liczba chrztów zmniejszyła się z przeciętnie 617 do 133 rocznie. W międzyczasie musiał zamknąć szkołę kształcąca katechetów. 16 marca 1944 roku po raz pierwszy poinformował generała Grendela o problemach zdrowotnych z sercem³¹.

W tym czasie największym priorytetem dla bpa Tian był rozwój szkolnictwa, które uznawał za najlepszą metodę misyjną na tym terenie. Jednak pod koniec listopada 1945 roku Komunistyczna Partia Chin (KPCh) objęła kontrolę nad niemal całym półwyspem Szantung (z wyjątkiem miejsc znajdujących się pod kontrolą armii USA, jak np. Qingdao). 1 października 1949 roku komuniści głosem Mao Zedonga ogłosili światu powstanie ChRL.

6. Pierwszy „kolorowy” kardynał Kościoła katolickiego

29 grudnia 1945 roku bp Tian otrzymał telegram od abpa Nowego Jorku Francisca Spellmana (1889-1967), w którym amerykański

²⁹ J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 56.

³⁰ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 81.

³¹ Tamże, s. 83.

hierarcha gratulował mu nominacji do godności kardynalskiej. Bp Tian nie mógł w to uwierzyć. Jeszcze tego samego dnia otrzymał telegram od Msgr. Giovanniego Montiniego, który w tym czasie był zastępcą sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, z informacją o nadaniu godności kardynała.

Zarówno w Kościele, jak i na świecie reakcje na nominację pierwszego „kolorowego” i chińskiego kardynała, „uśmiechniętego eminencji”³², były nadzwyczaj pozytywne. Od razu pojawiły się analogie – podobnie jak Konfucjusz, bp Tomasz Tian pochodził z prowincji Szantung³³.

Od 10 marca 1946 roku rozpoczął kard. Tian swoje podróże po Szwajcarii, Holandii, Niemczech, Belgii, Francji, Irlandii i Anglii, a następnie do Stanów Zjednoczonych. Były to głównie wizyty „żebrańcze”, zarówno jeśli chodziło o pomoc materialno-finansową, jak i werbowanie nowych misjonarzy do Chin, szczególnie do jego wikariatu apostolskiego.

Zanim omawiany hierarcha opuścił USA, zaskoczył go dekret papieski „Quotidie Nos” z 11 kwietnia 1946 roku, który ustanowił normalną hierarchię kościelną na terenie Chin. Papież Pius XII erygował 104 chińskie diecezje z 20 metropolitami oraz 79 biskupami diecezjalnymi. 10 maja 1946 roku, czyli jeszcze w trakcie pobytu w USA, kard. Tian mianowany został arcybiskupem Pekinu³⁴.

Rozpoczynając pracę jako arcybiskup Pekinu, kard. Tian miał już konkretne idee, jak pokierować tamtejszym Kościołem. Te idee kształtowały się w jego sercu oraz wpływały z dotychczasowych doświadczeń. Chodziło mu przede wszystkim o kształtowanie chińskiego oblicza Kościoła, a w związku z tym o nowe rodzime powołania

³² J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 66: „lächelnde Eminenz”.

³³ Obok kandydatury bpa Tomasza Tian Watykan brał w tym czasie pod uwagę osobę Pawła Yu Bina 于斌 (Paul Yü Pin, 1901-1978), który po studiach w Rzymie powrócił do Chin, gdzie pracował jako dyrektor narodowej Akcji Katolickiej oraz był inspektorem generalnym szkół katolickich. 17 lipca 1936 roku został mianowany wikariuszem apostolskim Nankinu, a sakrę biskupią otrzymał 20 września 1936 roku. 11 kwietnia 1946 roku bp Yu Bin został arcybiskupem. W 1949 roku został usunięty ze stolicy arcybiskupiej przez władze komunistyczne, wyjechał na Tajwan, gdzie od 1961 roku był pierwszym rektorem reaktywowanego Katolickiego Uniwersytetu Fu Jen. 28 kwietnia 1969 roku został wyniesiony do godności kardynała. Kard. Yu Bin zmarł w Rzymie w 1978 roku podczas konklawe zwołanego po śmierci papieża Pawła VI.

³⁴ AAS, t. 38, 1946, s. 360 [on-line], <http://www.vatican.va/archive/aas/documents/AAS-38-1946-ocr.pdf> [dostęp: 13.09.2017]. Zob. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 92-94.

kapłańskie oraz zapewnienie klerowi chińskiemu lepszego wykształcenia. Troska kardynała o kształtowanie chińskiego oblicza Kościoła wiązała się niekiedy z krytyką postaw zagranicznych misjonarzy, w tym także jego współbraci werbistów, co prowadziło do nieporozumień i napięć³⁵.

Pierwszym wyzwaniem kard. Tian w Pekinie była relacja z lazarystami, którzy pracowali tam od 150 lat³⁶. Ponadto w stolicy Chin istniały tylko cztery wielkie parafie. Reformy podjęte przez nowego arcybiskupa Pekinu szybko doprowadziły do powstania 20 kolejnych parafii.

7. Najboleśniejże doświadczenie – „dezercja”?³⁷

W maju 1948 roku kard. Tian mianował jezuitę bpa Zhao Zhen-shenga 趙振聲 (1894-1968)³⁸ administratorem archidiecezji. Sam z kolei udał się 10 czerwca 1948 roku na leczenie do Szanghaju. Groziła mu całkowita utrata wzroku. Cierpiał na zaawansowaną zaćmę (kataraktę), do której doszła jaskra³⁹. We wrześniu tego roku przybył do Hongkongu. 8 grudnia 1946 roku wrócił do Szanghaju, a stamtąd w lutym 1949 roku ponownie udał się do Hongkongu. Stanowiło to początek jego wymuszonej emigracji.

Osobisty dramat hierarchy rozpoczął się od nieporozumienia pomiędzy nim a abpem Antonio Riberim (chiń. Li Peili 黎培理, 1897-1967). Chodziło o odmienne rozumienie tego, jakie mogą być konsekwencje wojny domowej w Chinach dla Kościoła. Kard. Tian miał doświadczenia z komunistami w południowym Szantungu, a potem w Qingdao. Komunistyczne zwycięstwo musiało napawać go lękiem. Z drugiej strony internuncjusz Riberi chciał przekonać kardynała do powrotu do Pekinu, aby pozostał przy swoich owcach nawet za cenę oddania życie (zob. J 10,1-18). Sam Riberi pozostał w Nankinie po

³⁵ Zob. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 96-98.

³⁶ Tamże, s. 99-101.

³⁷ J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 80-81: „Fahnenflucht?”

³⁸ Bp Zhao, którego uważano za świątobliwą osobę (J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 79, przyp. 22), prowadził najpierw podziemną działalność w Kościele, a w latach 1956-1957 starał się o kompromis z komunistami, debatując nt. organizacji patriotycznej w ramach Kościoła. Po założeniu Patriotycznego Stowarzyszenia Kościoła Katolickiego w Chinach w 1957 roku został jednym z jego ośmiu przewodniczących. Po wybuchu rewolucji kulturalnej (1966-1976) został aresztowany i zmarł w więzieniu 10 listopada 1967 roku.

³⁹ Y. Chuanliang 楊傳亮, *Tian Gengxin shujizhujiao zhuan* 田耕莘樞機主教傳 (Biografia kardynała Tian Gengxina)..., dz. cyt., s. 53.

zajęciu go przez oddziały Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w kwietniu 1949⁴⁰.

W tym czasie nie brakowało heroicznych postaw wśród biskupów w Chinach. Jednym z nich był francuski jezuita Auguste Haouisée z Szanghaju (chiń. Hui Jiliang 惠濟良, 1877-1948). Prosił on, aby wszyscy księża jego diecezji pozostali tam, gdzie postawiono ich do służby Kościołowi i dalej troszczyli się o powierzonych im wiernych. Jego okólnik, opublikowany w czasopiśmie „China Missionary”, wywarł wielkie wrażenie na katolikach w Chinach⁴¹.

Kard. Tian – pozostający na pewno pod wielką presją psychiczną, połączoną z wyrzutami sumienia – próbował przedostać się do Pekinu. Pierwszym etapem tego przedsięwzięcia miał być powrót z Hongkongu do Szanghaju 8 grudnia 1948 roku. Tam kardynał starał się wy badać możliwości powrotu do Pekinu z użyciem protestanckiego samolotu, którym w tym czasie protestanci wywozili swoich zagranicznych misjonarzy⁴².

W tych okolicznościach pojawił się następny czynnik – telegram od prezydenta Republiki Chińskiej Czang Kaj-szeka do kard. Tian, przebywającego w Szanghaju. W telegramie wyrażone zostało stwierdzenie, iż powrót kard. Tian do Pekinu uważany będzie przez rząd Republiki Chin za wrogi akt, czyli zdradę legalnego rządu Chin⁴³. W przekonaniu Czang Kaj-szeka kard. Tian powinien ukazać nienaganny przykład lojalności i patriotyzmu.

Żądanie to było przeciwne temu, czego oczekiwał od kardynała Kościół. Stąd też doszło do dalszej wymiany stanowisk pomiędzy kard. Tian a internuncjuszem Riberim⁴⁴. Kardynał wysłał też korespondencję do papieża Piusa XII⁴⁵. Odpowiedź listowna przyszła z Watykanu

⁴⁰ Komuniści nie żądali od razu wyjazdu przedstawiciela Stolicy Apostolskiej z Chin (aż do września 1951 roku). Prawdopodobnie mieli nadzieję, iż papież Pius XII uzna nowe władze i nawiąże z nimi stosunki dyplomatyczne. Jednak władze Republiki Chin, które schroniły się na Tajwanie, miały pretensje do abpa Riberiego o świadome pozostanie w kontynentalnej części Chin. Złożyły nawet wnioski o przeniesienie go na Tajwan. Stolica Apostolska oświadczyła wówczas, iż w ciężkich czasach prześladowania Kościoła przedstawiciel papieża powinien pozostać z katolikami w Chinach. J. Rowiński, *Chiny a Stolica Apostolska: stosunki wzajemne i ich międzynarodowe implikacje*, Warszawa 1991, s. 27.

⁴¹ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 112.

⁴² Tamże, s. 114.

⁴³ Tamże

⁴⁴ List kardynała z 20 grudnia 1948 roku. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 115-116.

⁴⁵ Listy kardynała z 28 i 29 grudnia 1948 roku. Tamże, s. 117-119.

12 stycznia 1949 roku. W stosunku do kard. Tian zostało powtórzone wcześniejsze stanowisko Kościoła, iż jego pasterze są zobowiązani pozostać z wiernymi w każdych warunkach. Jedyny kompromis osiągnął kard. Tian w sprawie księży i kleryków swojej archidiecezji. Mogli oni – z zachowaniem wszelkiej ostrożności – opuścić dotychczasowe miejsca pracy i studiów celem znalezienia miejsca, gwarantującego lepsze warunki⁴⁶. Chodziło tu przede wszystkim o Hongkong.

Niedługo potem, 17 stycznia 1949 roku, do Szanghaju przybył przełożony generalny Zgromadzenia Słowa Bożego o. Alois Große-Kappenberg⁴⁷. Kard. Tian rozmawiał z nim o nowej sytuacji misjonarzy i Kościoła w Chinach. Powrót do Pekinu zarówno dla kardynała, jak i dla wielu innych misjonarzy stał się niemożliwy albo niewskazany. Warto podkreślić, że po objęciu władzy przez komunistów prawie 400 misjonarzy werbistów opuściło albo zostało zmuszonych do opuszczenia Chin.

W międzyczasie komuniści zdobywali kolejne strategiczne miasta. Ich zwycięstwo było przesądzone. Istniały dwa chińskie rządy: komunistyczny oraz nacjonalistyczny na Tajwanie. Każdy z nich był zainteresowany osobą chińskiego kardynała.

W połowie lutego 1949 roku kard. Tian udał się do Hongkongu. Ponoć pewnego dnia mieli go spotkać agenci bądź agitatorzy komunistyczni, którzy zachęcali go do powrotu do Pekinu. Według nich kardynał pod rządami komunistów mógłby stać się kimś w rodzaju „papieża Chin”⁴⁸. Chodziło tu prawdopodobnie o kierunek komunistycznej polityki religijnej. Jej celem było założenie stowarzyszeń patriotycznych, które miały pozostawać pod kontrolą i dyrektywami KPCh. Nawet ludzie Kościoła, jak abp Yu Bin, wywierali presję na kard. Tian, aby udał się na Tajwan⁴⁹.

W tej trudnej sytuacji pojawiła się jeszcze jedna osoba w Hongkongu, która przekazała wiadomość z Watykanu dla kardynała. Był to ks. Martin T. Gilligan (1914-1993). Powołując się na dokument z Watykanu, kategorycznie zabronił chińskiemu hierarsze udania się na Tajwan oraz nakazał powrót do Pekinu⁵⁰.

W tej sytuacji kard. Tian kupił bilet od jednego z hongkońskich sympatyków komunistycznych na przewóz łodzią z Hongkongu do Chin. Przed podjęciem ostatniej próby powrotu do Pekinu napisał list do Zhou

⁴⁶ Tamże, s. 121.

⁴⁷ Celem jego wizyty były rozmowy na temat przyszłości misji oraz werbistów w Chinach. J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 87.

⁴⁸ E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 123.

⁴⁹ Tamże

⁵⁰ Tamże, s. 123-124.

Enlai 周恩來 (1898-1976), który był drugim po Mao Zedongu przywódcą rewolucji komunistycznej w Chinach. Niestety, kard. Tian nigdy nie otrzymał odpowiedzi na ten list, w którym prosił o gwarancje związane z jego powrotem do Pekinu i przyszłą sytuacją Kościoła w Chinach⁵¹.

W sytuacji wielkiego wewnętrznego napięcia oraz rozterki duchowej stan zdrowia kard. Tian ciągle się pogarszał. W tej sytuacji postanowił pozostać w Hongkongu i udać się do szpitala św. Teresy w Kowloon (Jiulong 九龍). Tu otrzymał listy z Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Ciągle była w nich mowa o powrocie do Pekinu, tym razem z pewnym dodatkiem: „si res permitteret” – jeśli okoliczności na to pozwalają⁵².

27 września 1950 roku kard. Tian otrzymał od generała Große-Kappenberga wiadomość, iż Stolica Apostolska pozwoliła mu na opuszczenie Chin celem leczenia oczu. Wkrótce potem kardynał otrzymał zaproszenie na ogłoszenie dogmatu o Wniebowzięciu NMP, wystosowane przez papieża Piusa XII. Kard. Tian przyjął je i udał się do Rzymu. Jednak Pius XII nie przyjął go na audiencji. Z pewnością była to forma kary ze strony papieża za to, iż hierarcha nie był w stanie żyć ideałem dobrego pasterza.

Po uroczystościach związanych z ogłoszeniem dogmatu o Wniebowzięciu NMP oraz krótkim pobycie w Europie, szczególnie wśród werbistów, kard. Tian udał się do Stanów Zjednoczonych celem dalszego leczenia oczu. Nigdy więcej nie wrócił do Hongkongu. Jako miejsce pobytu wybrał dom werbistowski w Techny koło Chicaگو (około 30 km).

8. Kard. Tian w Techny (1951-1959)

Po przybyciu do werbistowskiego domu misyjnego w Techny kard. Tian poddał się dwóm operacjom oczu na kataraktę. Czas spędzony w Techny był dla niego okresem swego rodzaju doświadczenia pustyni – i to nie tylko w sensie przebywania sam na sam z Bogiem na modlitwie. Chodziło także o wysoką pozycję w Kościele i równocześnie brak dobrze opanowanego języka angielskiego⁵³. Ponadto gdy stan oczu kardynała zdawał się poprawiać, jego życie trapiły inne cierpienia, jak bóle nerwu kulszowego oraz dolegliwości reumatyczne⁵⁴. Mimo to kardynał interesował się sytuacją Kościoła w Chinach.

⁵¹ Tamże, s. 124.

⁵² Tamże, s. 125.

⁵³ Tamże, s. 141.

⁵⁴ Tamże, s. 141, 143.

O wielki smutek oraz wyrzuty sumienia przyprawiały go wiadomości o szykanach jego byłych współpracowników i wiernych oraz dążeniu komunistów do „spatriotyzownia” Kościoła.

Ponadto kard. Tian starał się poznać stanowisko papieża i Stolicy Apostolskiej w sprawie nowej sytuacji Kościoła katolickiego w ChRL. Jednak jego próby kontaktów z Watykanem często pozostawały bez odpowiedzi. W liście z 11 lipca 1954 roku do pani Chu Cheng-ying (Zhu Zhengying 諸正瑛, 1916-2008), tercjarki dominikańskiej mieszkającej w Hongkongu, kard. Tian napisał znamienne słowa:

„Cierpię bardzo z powodu wstydu i ogarnia mnie smutek. Żołnierz, który ucieknie z pola walki, postawiony zostanie przed sądem wojskowym. Człowiek, który boi się trudności i sprzeciwu innych, nie jest człowiekiem szlachetnym. Jednak ja uciekłem. Tym samym nie mogę mieć udziału w losie moich księży. Moi wierni są jak trzoda bez pasterza. Zasłużyłem na śmierć tysiąc-krotnie. Proszę mnie nie usprawiedliwiać. Wiem, co mówię. Watykan mnie wprawdzie nie ukarał, na co sobie zasłużyłem, ale cierpię z powodu wielkich wyrzutów sumienia. Obym był w Pekinie, ażeby mógł przelać moją krew za świętą wiarę”⁵⁵.

W sierpniu 1957 roku kard. Tian udał się do Japonii, a następnie przybył na Tajwan. W czasie ośmiu tygodni pobytu spotykał się z wieloma swoimi kapłanami, którzy uciekli przed komunistami, albo też zostali przezeń wypędzeni z Chin. W sprawozdaniu z podróży na Tajwan dla Kongregacji Rozkrzewiania Wiary podkreślił przychylność i gotowość pomocy tamtejszego rządu nacjonalistycznego GMD dla rozbudowy katolickiego szkolnictwa. Chodziło tu też o reaktywowanie Katolickiego Uniwersytetu Fu Jen, który w Pekinie – po przejęciu go przez komunistów w 1951 roku – stał się częścią Pedagogicznego Uniwersytetu Pekinńskiego.

W czasie pobytu na Tajwanie pojawiła się u kard. Tian jeszcze jedna idea. Myślał on o stworzeniu na Tajwanie seminarium duchownego dla potrzeb Kościoła katolickiego w postkomunistycznych Chinach⁵⁶.

⁵⁵ J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 94. Te słowa ukazały się po raz pierwszy na Tajwanie po śmierci kard. Tian. Zostały opublikowane w katolickim tygodniu „Shandao zhoukan” 善導周刊 w sierpniu 1967 roku. Pani Chu Cheng-ying podarowała ten i inne listy kard. Tian archiwum Instytutu Misjologicznego SVD w Sankt Augustin k. Bonn (Niemcy).

⁵⁶ Kiedy w 1955 roku odwiedził archidiecezję Santa Fe w New Mexico (USA), pozytywnie zaskoczyło go tamtejsze seminarium duchowne Montezuma. Było ono założone z myślą o kształceniu powołań kapłańskich dla potrzeb prześla-

Już wtedy zrodziła się myśl o Kościele na Tajwanie jako „Kościele-moście” (a bridge-Church) dla wiernych w ChRL⁵⁷. W celu m.in. zbierania pieniędzy na projekt chińskiego seminarium duchownego kardynał udał się w podróż do Europy, po której chciał wrócić do USA.

Mimo nienajlepszego stanu zdrowia (złamanie prawej ręki na skutek wypadku samochodowego) kard. Tian udał się do Rzymu i wziął udział w konklawe w październiku 1958 roku, zwołanym po śmierci papieża Piusa XII. Był jedynym przedstawicielem tzw. Kościoła misyjnego⁵⁸. Zaraz po zakończeniu konklawe nowo wybrany papież Jana XXIII serdecznie przyjął go na audiencji. W czasie rozmowy Ojciec Święty wyraził zainteresowanie sprawami Kościoła w Chinach oraz zrozumienie dla jego sytuacji.

9. Kard. Tian administratorem apostolskim na Tajwanie

16 lutego 1960 roku kardynał wyruszył w podróż na Tajwan, dokąd przybył 1 marca (po drodze odwiedził Rzym, by uregulować sprawy związane z przeprowadzką). Kardynał został mianowany administratorem apostolskim Tajpej na miejsce ordynariusza abp Józefa Kuo Joshiha 郭若石 (Guo Ruoshi 1906-1995). Jako administrator apostolski Tajpej kard. Tian dalej pozostawał ordynariuszem Pekinu, co odzwierciedlało skomplikowaną sytuację Kościoła katolickiego po obu stronach Cieśniny Tajwańskiej.

Szczególna troska kard. Tian jako administratora apostolskiego Tajpej dotyczyła rozbudowy katolickiego szkolnictwa na Tajwanie oraz dalszej rekrutacji księży chińskich do pracy na Tajwanie. W 1956 roku Stowarzyszenie Absolwentów Pekinńskiego Uniwersytetu Fu Jen na Tajwanie zaproponowało i prowadziło rozmowy z nacjonalistycznym

dowanego Kościoła katolickiego w Meksyku. E. Brandewie, *The Last Shall Be First...*, dz. cyt., s. 153.

⁵⁷ Zob. „Address of Pope John Paul II to the Bishop of the Regional Conference of China in Taiwan”: „It is to you Catholics of Taiwan and the diaspora that is entrusted this wonderful task of being a bridge-Church for your mainland compatriots. There other Christian brothers and sisters take up the relay, for the moment hidden like seed in the earth. But all these efforts, all these sacrifices cannot remain without fruit: a day will come when Jesus can be proclaimed, passed on and celebrated in a more visible way through the culture, expectations and aspirations of the whole Chinese nation whom the Church deeply respects and loves” [on-line], https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1984/february/documents/hf_jp-ii_spe_19840228_vescovi-taiwan.html [dostęp: 8.09.2017].

⁵⁸ Zob. J. Fleckner, *Thomas Kardinal...*, dz. cyt., s. 104-109.

rządem chińskim oraz Kościołem na temat reaktywowania Uniwersytetu Fu Jen w Tajpej. Skutkiem tego była decyzja Jana XXIII o mianowaniu abpa Yu Bina w 1959 roku pierwszym rektorem uniwersytetu na Tajwanie. Omawiany hierarcha został wybrany na przewodniczącego Rady Nadzorczej konstituującego się uniwersytetu.

W czerwcu 1960 roku chiński kardynał został powołany do głównej komisji przygotowawczej Soboru Watykańskiego II. Brał też udział w niektórych późniejszych posiedzeniach tej komisji. Szczególnie interesowały go sprawy związane z liturgią. Miało to związek z historią misji w Chinach, gdzie tzw. spór akomodacyjny zakończony został dopiero w 1939 roku dekretem „Plane Compertum”, wydanym przez papieża Piusa XII. We wrześniu 1962 roku kardynał został członkiem komisji misyjnej soboru. Z kolei po śmierci papieża Jana XXIII po raz drugi wziął udział w konklawe, na którym wybrano nowego papieża – Pawła VI. Ojciec Święty udzielił kardynałowi specjalnej audjencji. Od 29 września do 4 grudnia 1963 roku kard. Tian wziął udział w drugim spotkaniu komisji misyjnej oraz w drugiej sesji soboru. W maju 1964 roku uczestniczył w piątym spotkaniu komisji misyjnej.

Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia (atak serca 22 grudnia 1964 roku) oraz podeszłego wieku 19 lutego 1966 roku kard. Tian poprosił o zwolnienie go z funkcji administratora apostolskiego Tajpej. Jako emeryt, który dotknięty był chorobą oczu, serca oraz prawie całkowitym paraliżem, mieszkał w domu werbistowskim w Chiayi 嘉義 (Jiayi). Silne zapalenie płuc było bezpośrednią przyczyną jego śmierci 24 lipca 1967 roku. Został pochowany na terenie domu księży werbistów w Chiayi. 24 października 1990 roku z okazji 100. rocznicy urodzin szczątki kard. Tian przeniesiono do kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Józefa Robotnika.

Podsumowanie⁵⁹

24 VII 2017 minęła 50-rocznica śmierci pierwszego chińskiego („żółtego”) i pierwszego „kolorowego” kardynała w dziejach Kościoła katolickiego – kard. Tomasza Tian Gengxina. Należał on do nielicznych chińskich misjonarzy, którzy w swojej działalności ewangelizacyjnej stosowali metodę inkulturacyjną. W tym zakresie pomogło mu Zgromadzenie Słowa Bożego, w którym większość misjonarzy w Chinach pielęgnowała tradycję tolerancji i dialogu.

⁵⁹ Zob. R. Malek, (*Recenzja*) J. Fleckner, *Thomas Kardinal Tien...*, art. cyt., s. 93-94; tenże, *Kardynał Tomasz Tian Gengxin SVD (1890-1967)*, „Chiny Dzisiaj”, t. 4, z. 4, 2009, s. 46.

Kard. Tian był prawdziwym katolikiem i prawdziwym Chińczykiem, który żarliwie kochał wiarę katolicką oraz kulturę chińską. Od misjonarzy zagranicznych wymagał, aby starali się o zrozumienie wartości kultury chińskiej. Nic więc dziwnego, że werbiści na Pekinijskim Uniwersytecie Fu Jen założyli w 1935 roku czasopismo sinologiczne „*Monumenta Serica. Journal of Oriental Studies*” (chiń. „*Huayi xuezhì*” 華裔學志)⁶⁰, będące skarbnicą wiedzy o kulturze chińskiej, z której mieli czerpać nie tylko sinolodzy czy inni uczeni, ale także misjonarze.

W swojej działalności omawiany hierarcha szczególnie naciskał na wychowanie katolickie i jego rozpowszechnianie w Chinach. Marzył o tym, aby w każdej z ośmiu (w tamtym czasie) prowincji Chin powstała taka uczelnia, jak Pekinijski Uniwersytet Fu Jen (za jego czasów istniały tylko trzy uniwersytety katolickie w Chinach, podczas gdy protestanci mieli ich ponad 20). Nic dziwnego, że kard. Tian miał swój udział w reaktywowaniu Uniwersytetu Fu Jen na Tajwanie. Z drugiej strony z jeszcze większą pasją troszczył się o wykształcenie młodych chińskich księży, wysyłając ich do Collegium Sinicum na Uniwersytecie Fu Jen w Pekinie.

„Tian poświęcił wiele uwagi zagadnieniu apostolatu prasy. Postulował wydawanie literatury obejmującej aktualną problematykę religijną i społeczną. Do celów tego apostolatu kardynał założył w Pekinie Instytut św. Tomasza. Na tym obszarze pozostawał pod wpływem wybitnego intelektualisty katolickiego w Chinach, byłego jezuita Ma Xiangbo (1840-1939)”⁶¹.

Szczególną uwagę zwracał na liturgię. Był przekonany, iż liturgię z ludem należy sprawować w języku chińskim. Wysiłki jego i innych późniejszych chińskich hierarchów doprowadziły do utworzenia komisji liturgicznej biskupów Tajwanu, Makao i Hongkongu. W 1965 roku komisja ta wydała mszał w języku chińskim.

Kard. Tian z jednej strony cierpiał z powodu konsekracji biskupów bez zgody papieża (dochodziło do tego w Chinach od 1958 roku). Z drugiej strony bolała go nieprzejednana postawa Piusa XII, który bezkompromisowo potępiał wszystko to, co działo się pomiędzy Kościołem katolickim w Chinach a komunistami. Tutaj tkwi też osobisty dramat życia kard. Tian, który – zdaje się – nie „za wszelką cenę” starał się powrócić do Pekinu. To, co współcześnie dzieje się pomiędzy

⁶⁰ „*Monumenta Serica*” jest obecnie wydawane jako półrocznik przez Instytut Monumenta Serica w Sankt Augustin (Niemcy). Jego założycielem był Franz Xaver Biallas (1878-1936). W czasopiśmie ukazują się artykuły w języku angielskim, niemieckim i francuskim, które przedstawiają wszystkie aspekty kultury Chin.

⁶¹ R. Malek, *Kardynał Tomasz Tian Gengxin SVD...*, art. cyt., s. 46.

Stolicą Apostolską a ChRL, stanowi kontynuację tej problematyki. O. Piotr Adamek SVD widzi to w następujący sposób:

„Choć zarówno Stolica Apostolska, jak i władze ChRL podkreślają wolę dialogu, w ich relacjach pozostaje wiele nieufności i problemów, które wydają się niemożliwe do rozwiązania. Obecnie możliwość nawiązania stosunków dyplomatycznych Chin i Watykanu jest otwarta i być może niedługo do tego dojdzie. Nie należy jednak wiązać z tym wydarzeniem zbyt wielu nadziei i oczekiwań na dobre zmiany. Ewentualne porozumienie będzie z konieczności bardzo ograniczone. Jedwabny Szlak z Watykanu do Chin nadal nie istnieje, a jeśli zostanie ustanowiony, to jeszcze długo „jedwabnym” nie będzie. Na pytanie, czy ten krok wzmocni Kościół w Chinach, czy go jeszcze bardziej podzieli, nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Dużo bardziej potrzebny jest duch dialogu w samym Kościele w Chinach i praca nad jego wewnętrznym pojednaniem, do którego nawoływali ostatni trzej papieże. Watykan nie bez powodu od wielu lat podkreśla, że mimo istniejących podziałów i różnic Kościół katolicki w Chinach jest jednym Kościołem, bo tylko w jedności i pojednaniu głos tego Kościoła będzie słyszalny wśród Chińczyków”⁶².

~•~

ZBIGNIEW WESOŁOWSKI SVD

Życie kardynała Tomasza Tian Gengxina (1890-1967)
na tle burzliwego okresu w historii Chin

Streszczenie

W niniejszym artykule ukazano postać Tomasza Tian Gengxina, pierwszego „kolorowego” i chińskiego kardynała w dziejach Kościoła katolickiego. Nie chodziło tu jedynie o szkic biograficzny, lecz o ukazanie życia kard. Tian na tle skomplikowanego okresu przełomu XIX i XX wieku w dziejach Chin oraz Tajwanu. To historia Chin tamtego czasu zaważyła na życiu kard. Tian, a nawet przyczyniła się do jego osobistej tragedii – niemożności powrotu do Chin kontynentalnych. Naciski

⁶² P. Adamek, *Jedwabny Szlak z Watykanu do Chin nie istnieje*, „Tygodnik Powszechny” [on-line], <http://www.sinicum.pl/materiały/artykuły/158-jedwabny-szlak-z-watykanu-do-chin-nie-istnieje>, 27.08.2017 [dostęp: 11.09.2017].

wielu osób, które opowiadały się za powrotem kard. Tian do Pekinu (m.in. abp Antonio Riberi, ks. Domenico Tardini – z ramienia Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej) bądź jego pozostaniem na emigracji (abp Yu Bin, Czang Kaj-szek), z pewnością pogłębiały osobisty dramat kardynała. Sytuacja, w jakiej znalazł się kard. Tian, była złożona, a nawet tragiczna. Każdy jego decyzja – czy to pozostanie na miejscu, czy powrót do Pekinu – wydawała się fatalna. Hierarcha miał tego świadomość, którą wyraził w liście z 11 lipca 1954 roku do Chu Cheng-ying. Mimo to nie należy zbyt pochopnie oceniać jego postępowania.

Słowa kluczowe: kardynał Tomasz Tian Gengxin, chrześcijaństwo w Chinach i na Tajwanie, Sobór Watykański II, inkulturacja, Uniwersytet Fu Jen.

ZBIGNIEW WESOŁOWSKI SVD

The Life of Cardinal Thomas Tian Gengxin (1890-1967)

Against the Background of a Turbulent Period in Chinese History

Abstract

This article presents the figure of Thomas Tian Gengxin, the first “colored” and Chinese cardinal in the history of the Catholic Church. It is not just a biographical sketch, but it shows the life of Cardinal Tian against the background of complicated period of the turn of the 19th and 20th centuries in the history of China and Taiwan. It is the history of China of that time that influenced the life of Cardinal Tian and even contributed to his personal tragedy – the impossibility of returning to mainland China. The pressure of many people who were in favor of the return of Cardinal Tian to Beijing (including Abp. Antonio Riberi, Fr. Domenico Tardini – on behalf of the Secretariat of the State of the Holy See) or his remaining in exile (Abp. Yu Bin, Chiang Kai-shek), certainly deepened the personal drama of the Cardinal. The situation, in which Cardinal Tian found himself was complex and even tragic. Every decision he made – whether he would remain on the spot or return to Beijing – seemed fatal. The hierarch was aware of that and he expressed it in the letter of July 11, 1954 to Chu Cheng-ying. Still, we should not judge his behavior too hastily.

Keywords: Cardinal Thomas Tian Gengxin, Christianity in China and Taiwan, Second Vatican Council, inculturation, Fu Yen University.